Witam Was Kochani, w ramach zajęć na odległość przekazuję Wam informację DOTYCZĄCĄ TRADYCJI ZWIĄZANYCH Z ŚWIETAMI WIELKANOCNYMI. Pozdrawiam. Pani Walendzik.

**LANY PONIEDZIAŁEK**

Drugi dzień Świąt Wielkanocnych znany jest w tradycji ludowej jako Lany Poniedziałek lub Śmigusa-dyngus. To jedyny dzień w roku, kiedy z czystym sumieniem możemy pochlapać wodą kogoś z rodziny lub znajomych. Choć tradycja ta powoli zanika, warto pamiętać, że istniała w kulturze ludowej od stuleci.

Zwyczaj polewania się wodą zapisał się na kartach historii blisko 600 lat temu. Niektóre źródła podają, że pojawił się w Polsce wraz z niemieckimi osiedleńcami. Związany jest z pradawnymi rytuałami symbolicznego oczyszczenia oraz opadami deszczu, świadczącymi o nadejściu wiosny.

Geneza Śmigusa-dyngusa związana jest bezpośrednio z jego nazwą i pierwotnie związana była z dwoma obyczajami, praktykowanymi głównie przez młodzież wiejską. Śmigus oznaczał smaganie panien na wydaniu gałązkami świeżymi gałązkami, aby zapewnić im zdrowie, płodność i urodę. Dyngus – polewanie wodą, z którego panienka mogła się wykupić obdarowując polewającego własnoręcznie ozdobioną pisanką lub przysmakiem ze świątecznego stołu. Panna, która otrzymała najwięcej smagnięć czy chluśnięć cieszyła się największym powodzeniem.

Choć wywodzi się z tradycji świeckiej, zwyczaj polewania wodą został zaadaptowany przez Kościół katolicki jako tradycja drugiego dnia Świąt Wielkanocnych. W kornikach z drugiej połowie XIX wieku pojawia się informacja o orszakach śmiguśników, którzy chodzili po domach z drewnianą figurką baranka, symbolizującego Pana Jezusa.

Tradycja Lanego Poniedziałku kultywowana jest w czasach współczesnych. Szczególnie w latach dziewięćdziesiątych ekipy młodych ludzi zaopatrzonych w wiadra z wodą i napadających na przypadkowych przechodniów, stanowiły istna plagę. Dziś Śmigus-dyngus daje radość głównie dzieciom, wyposażonym w skomplikowane, imitujące broń zabawki do strzelania wodą, które nijak mają się do butelek z dziurkami w nakrętce, czy wiader, którymi oblewały się starsze pokolenia.

